PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, poniedziałek 24 marca 1930 r. Nr. 69

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Deutsche Allg. Ztg. 23.III pisze w koresp. z Gdańska o „politycznych korzyściach Polski" z powodu zawarcia traktatów z Niemcami i zaznacza, że jakoby szwedzki finansista Kreuger na polecenie kapitalistów amerykańskich interwenjował u rządu niemieckiego za przyjęciem układów z Polską. Wiadomość ta ukazała się w krak. „Kurjerze Codz." i nie została sprostowana jak również nie zaprzeczono pogłoskom, iż podobną interwencję przedsięwziął także rząd francuski. Jak się zdaje, nie brakowało jednak interwencyj i po drugiej stronie. Podobno rząd angielski, podnosząc swoje poselstwo w Warszawie do rangi ambasady, wyraził życzenie, by Polska pogodziła się ze swym zachodnim sąsiadem. Niemieckie sfery miarodajne musiały o tem wiedzieć, ale napewno tego momentu nie wykorzystały przedtem, gdyż układ likwidacyjny był podpisany 31 października.

Dalej dziennik pisze, że dla Anglji i Ameryki nie mają znaczenia tendencje Francji do utrzymania swego systemu przymierzy i wasalów, ale, o ile interesują się Polską, to raczej chodzi im o bramę wypadową do Rosji, której Polska z zachodu jest najbliższym sąsiadem. Co się tyczy zatem Rosji, to Polska—przy panowaniu tam bolszewików — jest pewna bezpieczeństwa z tej strony, a wobec tego Niemcami interesuje się li tylko ze względów kredytowych. Préstige Polski ogromnie podniósł się do przyjęciu przez Niemcy układu likwidacyjnego i traktatu handlowego z Polską.

Deutsche Tageszeitung 20.III. w koresp. z Warszawy pisze, że w związku z zawarciem traktatu handlowego polsko - niemieckiego polska służba konsularna ma być poddana gruntownej reformie. Biuro polskiego radcy handlowego w Berlinie ma być znacznie rozszerzone przez przydzielenie mu szeregu fachowych sił handlowych. Konsulaty otrzymają nowe instrukcje co do sprawozdań gospodarczych, które pozwolą władzom polskim zorjentować się w pierwszych następstwach traktatu handlowego z Niemcami.

Dziennik zaznacza, że według prasy polskiej rząd niemiecki zamierza otworzyć konsulat w Gdyni zaraz po wejściu w życie traktatu handlowego. Dziennik stwierdza na podstawie informacyj, zasięgniętych ze źródła miarodajnego, że projekt taki nie istnieje.

Reichspost 20.III. omawia obszernie traktat handlowy polsko - niemiecki i podkreśla, że następstwa tego traktatu dla Austrji nie dadzą się jeszcze przewidzieć, ale w różnych dziedzinach będą one dosyć znaczne. Z jednej strony straci swoją moc szereg zakazów dowozu do Polski oraz zostaną wprowadzone ułatwienia przewozowe. Zapewne też Austrja będzie mogła korzystać z prawa dowozu do Polski towarów, idących przez Austrję tranzytem, co zostało w traktacie przyznane Niemcom. Z drugiej zaś strony kupcy austrjaccy znajdą się na rynku polskim wobec ostrzejszej konkurencji niemieckiej, gdyż kupcy niemieccy będą korzystali z tych samych ułatwień celnych, ale położenie geograficzne oraz zdolność kredytowa zapewniają im większe korzyści. Kupcy austrjaccy muszą zatem zwrócić szczególniejszą uwagę na rynek polski w tym celu, by się na nim utrzymać. mać.

Lietuvos Žinios 21.III. w art. wst., mówiąc o korzyściach, wynikających dla Polski z zawarcia układu z Niemcami, podkreśla z naciskiem, że Polska w zupełności zadowoli rynki niemieckie przez przyznany jej w układzie kontyngent wywozowy; przeto —

zdaniem dziennika — możliwe jest utrudnienie wywozu trzody litewskiej do Niemiec. „Wogóle — pisze dziennik — należałoby się poważnie liczyć z faktem, że zawarte pomiędzy Niemcami i Polską umowy wytworzą niewątpliwie warunki, w których obydwa kraje będą musiały bardziej niż dotychczas liczyć się z sobą". W związku z powyższem dziennik zaleca rządowi litewskiemu zwrócenie baczniejszej uwagi na fakt dojścia do skutku porozumienia polsko - niemieckiego.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

The Times 20.III. w koresp. z Warszawy, podając opis obchodu imienin marsz. Piłsudskiego podkreśla, że uczestnicy obchodów i zebrań domagali się rozwiązania senatu i sejmu i żądali konstytucji, promulgowanej przez Prezydenta Rzplitej i marszałka Piłsudskiego. Chociaż uroczystości jak zwykle skupiały stronników marsz. Piłsudskiego, to jednak wskazywały one na to, że entuzjazm wielbicieli Marszałka bynajmniej nie słabnie z biegiem czasu.

Deutsche Zeitung 22.III. podaje alarmującą depeszę z Gdańska, zawierającą szereg informacyj o rzekomych transportach broni i sprzętu wojennego, przeznaczonych dla armji polskiej. Według tych informacyj (m. in.) parowiec polski „Wilja" wyładować miał w Gdańsku we wtorek 70 małych czołgów najnowszej konstrukcji, 10 tys. bomb lotniczych, 35 samochodów ciężarowych i większą ilość aparatów do wytwarzania sztucznej mgły. Niemieccy robotnicy portowi mieli odmówić wyładunku tego materjału.

W ciągu ostatnich 4-ch tygodni, według informacyj tegoż dziennika, przybyć miało do Gdyni 11 parowców francuskich i belgijskich z transportami broni i amunicji. Dziennik twierdzi, że na parowcach tych przybyło również do Polski wielu oficerów francuskich i belgijskich, mających objąć kierownictwo 12-tu nowych wytwórni broni w Polsce. Na podstawie zarządzeń tych oficerów fabryki azotowe w Chorzowie i Tarnowie miałyby zostać zamienione na fabryki materjałów wybuchowych i wytwarzać w przyszłości materjały te zarówno dla Polski, jak i dla wszystkich jej sojuszników.

POLSKA A LITWA.
SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Prasa berlińska z 22.III. informuje z Kowna, iż Związek oswobodzenia Wilna zamierza założyć własny bank, który będzie miał filje w krajach europejskich i w Ameryce. Bank ten ma emitować 200 tys. akcji po 10 litów a jego zadaniem będzie finansowanie wszelkich akcyj litewskich, zmierzających do oderwania Wilna od Polski.

Lietuvos Aidas 21.III. informuje o skierowaniu sprawy wykrytej ostatnio „organizacji szpiegowskiej na rzecz Polski" do sądu wojennego. Sprawa będzie rozpatrywana przez mjr. Mieżelisa w przyśpieszonym trybie.

Socialdemokratas 20.III. informuje o nadzwyczaj ciężkiem położeniu robotników w powiatach Litwy północnej, z powodu braku pracy.

Dzień Kowieński 19.III. omawia obszernie pomyślny rozwój spółdzielni polsko - litewskiej „Niewiaża" w Kiejdanach, której obrót wynosi rocznie ok. 250 tys. lit. Prosperowanie i rozwój tej instytucji wymownie — zdaniem dziennika — świadczy o możliwości zgodnej, lojalnej i opartej na wzajemnem zaufaniu współpracy obu narodowości, litewskiej i polskiej, wóczas, gdy nie wtrąca się do ich współżycia polityka i agitacja.

Dzień Kowieński 20.III., nawiązując do pomyślnego rozwoju spółki „Niewiaża", podkreśla, że stanowi ona dzisiaj „kwitnącą i wynikłą z ożywczego źródła dobrej woli, naturalną oazę dobrych stosunków między ludnością polską a litewską na Litwie". Dziennik wyraża ubolewanie z powodu trudności, stawianych na drodze dobrego współżycia społeczeństwa polskiego z litewskiem przez zatrutą atmosferę litewskiego życia publicznego, podburzającą Litwinów przeciwko Polakom.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Vossische Ztg. 22.III. pisze, że rząd Turyngji niewątpliwie pozna z odpowiedzi min. Severinga, że rząd Rzeszy chce konsekwentnie przeprowadzić swoją wolę. Wszelka dyskusja nie miałaby celu. Socjaliści narodowi są znani i Frick jest znany dosyć dobrze ze swej działalności w Monachjum, dlatego wiadomem jest, co przygotowywano w Wejmarze. Frick nie robił zresztą żadnej tajemnicy ze swoich zamiarów.

Vorwärts 21.III pisze, że ludność Turyngji jest zaniepokojona poczynaniami Fricka, a tymczasem on sam zwraca się do rządu Rzeszy z pretensją, że min. Severing przez wstrzymanie raty zaniepokoił tę ludność. Nie idzie tutaj jednak o akty grzeczności, ale o to, że ministrem nie powinien być zdrajca stanu; Frick musi być usunięty.

Deutsche Tageszeitung 22.III., nawiązując do zapowiedzianego w liście ministra spraw wewnętrznych Rzeszy śledztwa w sprawie działalności rządu w Turyngji, wyraża wątpliwość, by spór ten mógł wyrodzić się w poważny zatarg między Rzeszą a krajami, wchodzącemi w jej skład.

Lietuvos Aidas 21.III. w obsz. art. wst, omawiającym przyjęcie przez Niemcy planu Younga, zaznacza, że plan ten jest o wiele korzystniejszy dla Niemców od planu Dawesa. Przyjęcie przez Niemcy planu Younga jest, wg. dziennika, wielkim krokiem ku pacyfikacji i stabilizacji Europy.

Viitorul 19.III. stwierdza znaczny postęp polityki niemieckiej, czego objawem jest przyjęcie planu Younga przez parlament. Zasługą kanclerza Müllera i prez. Hindenburga jest, że potrafili ten rozważny krok przeprowadzić wbrew agitacji szowinistów niemieckich, co też ułatwi Niemcom wejście na drogę pokoju.